

17 marca br. Zarząd Główny ZNP podjął decyzję o rozpoczęciu ogólnopolskiej akcji protestacyjnej pracowników oświaty i zorganizowaniu manifestacji w Warszawie w sobotę, 18 kwietnia br. O początkach tej akcji pisaliśmy już [TUTAJ](#).

- Do wyjścia na ulice Warszawy skłoniła nas minister edukacji swoją lekceważącą postawą, jaką zaprezentowała podczas zainicjowanych przez ZNP rozmów na temat 10-procentowych podwyżek dla nauczycieli. Minister jednostronnie zerwała te rozmowy – powiedział na konferencji prasowej prezes ZNP Sławomir Broniarz. – Nauczyciele nie pozwolą sobie na lekceważenie, ignorowanie i zamykanie drzwi, kiedy chcą rozmawiać. Dlatego dzisiaj (17 marca 2015 r.) Zarząd Główny podjął decyzję o proteście. Zacznie się on od wielkiej manifestacji 18 kwietnia w Warszawie. Jak powiedział Broniarz: W planach jest również prowadzenie akcji informacyjnej, oplakatowanie i oflagowanie placówek oświatowych. Jako pracownicy mamy do dyspozycji wszystkie narzędzia, jakie daje nam ustawa o sporach zbiorowych, ze strajkiem włącznie. Zarząd ZNP nie wyklucza możliwości ogłoszenia strajku szkolnego we wrześniu tego roku.

Według szefa ZNP Związek będzie protestował przeciwko ignorowaniu nauczycieli i zgłaszanego przez nich postulatu wzrostu płac od stycznia 2016 r., lekceważeniu środowiska oświatowego, postępującej prywatyzacji edukacji, bierności ministerstwa wobec łamania prawa oświatowego przez samorządy.

Także Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność" podjęła w środę 18 marca decyzję o zaostreniu akcji protestacyjnej, w tym o zorganizowaniu 28 kwietnia w Warszawie ogólnopolskiej manifestacji. „Solidarność” domaga się m.in. 9 proc. podwyżek płac dla nauczycieli.

Jak poinformował Ryszard Proksa, Przewodniczący Rady Sekcji Krajowej Oświat i Wychowania NSZZ „Solidarność” Decyzją rady sekcji zdecydowano, że 28 kwietnia odbędzie się w Warszawie ogólnopolska manifestacja. Wcześniej do 15 kwietnia wszystkie struktury związku wejdą w spór zbiorowy z pracodawcami i w ramach tego sporu będą organizować lokalne akcje informacyjne i protestacyjne. Dodał także, że gdyby determinacja środowiska nauczycielskiego będzie duża, to można przewidywać, że część sporów zbiorowych może zakończyć się strajkami, nawet w czasie matur.

Słowo komentarza: Tak więc w sprawach edukacji można oczekiwać na ciekawe, a przede wszystkim burzliwe wydarzenia wiosną, a może i jeszcze dłużej. Jest oczywiście dobrym prawem związkowców walka o podwyżki, ale niech wszystkie strony nadchodzących wydarzeń wezmą pod uwagę, że najważniejszy jest uczeń, a więc wszystko co czynimy musi być przede wszystkim dla jego dobra.

Źródło: znp.edu.pl, onet.pl, inf.własna